

*Sygn. akt II Ns 2913/15*

## POSTANOWIENIE

*Dnia 4 grudnia 2018 roku*

*Sąd Rejonowy dla Łodzi -Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny*

*w następującym składzie:*

*Przewodniczący: SSR A. Z.*

*Protokolant: sekr.sąd M. P.*

po rozpoznaniu w dniu 20 listopada 2018 roku, w Ł.

na rozprawie

sprawy z wniosku J. G. (1)

z udziałem Gminy Ł.

o stwierdzenie nabycia spadku po A. P.

***postanawia:***

1.stwierdzić, że spadek po A. P., synu Z. i E., zmarłym dnia 26 czerwca 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyła Gmina Ł. w całości;

2.ustalić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt II Ns 2913/15

## UZASADNIENIE

We wniosku wniesionym w dniu 16 listopada 2015 roku J. G. (1) wniósł o stwierdzenie, że spadek po zmarłym w dniu 26 czerwca 2015 roku A. P., ostatnio stale zamieszkałym w Ł. nabył na mocy dziedziczenia testamentowego J. G. (1) w całości. Wnioskodawca wskazał, że spadkodawca przed śmiercią, w sytuacji uzasadnionej obawy rychłej śmierci, będąc w pełni świadomy i zdolny do podejmowania decyzji, sporządził testament ustny, w którym do całości spadku powołany został wnioskodawca.

(wniosek k.2-7, zarządzenie o zwrocie wniosku k.29-30, pismo k.32, zarządzenie k.42)

Postanowieniem z dnia 29 grudnia 2015 roku Sąd wezwał spadkobierców przez ogłoszenie.

(postanowienie k.43, dowód publikacji ogłoszenia k.49, k.52-52 v., k.53-53 v.)

Postanowieniem z dnia 14 marca 2016 roku Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania Gminę Ł..

(postanowienie k.50)

W piśmie z dnia 27 maja 2016 roku pełnomocnik uczestnika Gminy Ł. oświadczyła, że nie zgłasza zarzutów i dowodów dotyczących wniosku J. G. (1).

(pismo pełnomocnika uczestnika k.54)

W toku dalszego postępowania wnioskodawca podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

(stanowisko wnioskodawcy k.60, k.156)

**Sąd Rejonowy ustalił, następujący stan faktyczny:**

A. P., syn Z. i E. z domu B., zmarł w dniu 26 czerwca 2015 roku w Ł., gdzie ostatnio stale zamieszkiwał. A. P. w chwili śmierci był kawalerem. Spadkodawca dzieci własnych ani przysposobionych nie posiadał. Rodzice zmarli przed nim. Spadkodawca nie miał rodzeństwa. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia, nie odrzucił spadku, ani nie został uznany za niegodnego dziedziczenia.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu spadkodawcy k.8, akt poświadczenia dziedziczenia k.12-12 v., protokół dziedziczenia k.13-13 v., pisma MSW k.41, zapewnienie spadkowe złożone przez wnioskodawcę – protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2017 roku k.159, nagranie 00:45:33 – 00:52:08, odpis skrócony aktu zgonu k.195)

A. P. przed śmiercią był bezrobotny, nadużywał alkoholu. Po śmierci matki stracił chęć do życia. Wcześniej wszystkim zajmowała się jego matka.

J. G. (1), poznał spadkodawcę kilka miesięcy przed jego śmiercią, przynosił spadkodawcy pieniądze i żywność. Stan zdrowia A. P. był wówczas zły, ale spadkodawca nie zgadzał się na wezwanie pogotowia. Nie był w stanie samodzielnie wyjść z domu, był znoszony na krześle przed blok.

(dowód: przesłuchanie wnioskodawcy - protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2017 roku k.158-159, nagranie 00:32:34 – 00:44:48)

W dniu 22 czerwca 2015 roku D. P. (1), na prośbę R. D., udał się do mieszkania A. P. z uwagi na pogarszający się stan zdrowia spadkodawcy. D. P. (1) był wieloletnim znajomym spadkodawcy, spotykali się codziennie. D. P. (1) poprosił syna D., który jest farmaceutą, by sprawdził stan zdrowia A. P.. Po przyjeździe na miejsce D. P. (2) poinformował ojca, że należy niezwłocznie wezwać pogotowie ratunkowe. W mieszkaniu spadkodawcy przebywał wówczas R. D.. A. P. siedział na krześle, narzekał na bóle w podbrzuszu, był bardzo osłabiony, nie miał siły sam się poruszać. A. P. bał się iść do szpitala. Mówił, że może już z niego nie wyjść. Następnie, w obecności D. P. (1), D. P. (2) i R. D., A. P. oświadczył, że gdyby umarł, to chciałoby, aby cały jego dobytek został przekazany jego przyjacielowi J. G. (2). Po tym oświadczeniu D. P. (1) wezwał pogotowie. Zespół pogotowia ratunkowego zabrał A. P. do (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł..

(dowód: zeznania świadka D. P. (2) - protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2016 roku k.61-62, nagranie 00:09:59 – 00:26:14, zeznania świadka D. P. (1) - protokół rozprawy z dnia 20 czerwca 2016 roku k.62-63, nagranie 00:26:14 – 00:47:34)

J. G. (1) nie był obecny przy sporządzaniu testamentu ustnego. D. P. (1) zatelefonował do J. G. (1) i przekazał mu informację o sporządzeniu przez spadkodawcę testamentu ustnego.

(dowód: przesłuchanie wnioskodawcy - protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2017 roku k. 158-159, nagranie 00:32:34 – 00:44:48)

R. D. zmarł w dniu 3 grudnia 2015 roku.

(dowód: kopia odpisu skróconego aktu zgonu k.59)

A. P. w ostatnich latach przed śmiercią był wielokrotnie zaopatrywany medycznie, głównie z powodu urazów (złamanie nosa, złamania kości strzałkowej, uraz głowy, rany szarpane twarzy i przedramienia prawego) i stanów upojenia alkoholowego. Wielokrotnie miały miejsce interwencje pogotowia ratunkowego, gdy spadkodawca znajdował się w stanie po upojeniu alkoholowego. W sierpniu 2012 roku spadkodawca był hospitalizowany w Oddziale Neurochirurgicznym Szpitala im. (...) w Ł. z powodu złamania podstawy przedniego dołu czaszki po stronie lewej oraz

ogniska ukrwotocznego stłuczenia mózgu w prawej okolicy ciemieniowej. Zaopatrzone wtedy także rany cięte szyi. Spadkodawca szpitala trafił do szpitala w stanie upojenia alkoholowego (3,61 prom. alkoholu). Na ciele miał liczne otarcia i siniaki.

W sierpniu 2013 roku A. P. trafił do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego z powodu złamania spiralnego strzałki prawej. Nie wyraził wówczas zgody na hospitalizację. Na kontrolę w (...) Szpitala im. (...) w Ł. spadkodawca zgłosił się z połamanym gipsem, nie stosował się do zaleceń lekarskich nieobciążania kończyny. Na kolejną wizytę kontrolną nie zgłosił się.

W dniu 22 czerwca 2015 roku A. P. został przyjęty do (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł.. Po przyjęciu do szpitala spadkodawca nie był w stanie samodzielnie się podpisać, personelowi medycznemu wskazał, iż mieszka z matką choć zmarła ona przed nim. Jego stan ogólny był ciężki, kontakt słowno-logiczny był ograniczony. Badania wykazały nieznaczalną hyperglikemię, odwodnienie, niedokrwistość, zaburzenia elektrolitowe, a także obecność mnogich ropni naciekających mięśnie i struktury kostne.

W dniu 23 czerwca 2015 roku przeprowadzono operację ropnia podprzeponowego i międzypęłowego oraz ropowicy klatki piersiowej. Podczas operacji doszło do dwukrotnego zatrzymaniem krążenia. A. P. zmarł w dniu 26 czerwca 2015 roku, z uwagi na wstrząs septyczny, ostre zapalenie otrzewnej, ropowicę powłok klatki piersiowej i brzucha, cukrzycę, alkoholową chorobę wątroby, owrzodzenie lewej stopy, ostrą niewydolność oddechową.

(dowód: dokumentacja medyczna k.19-22, k.70-82, k.91-118, k. 123-124, k.128-135)

Spadkodawca przed śmiercią cierpiał na cukrzycę z powikłaniami, stan po nacięciu ropnia ściany klatki piersiowej po stronie prawej, stan po nacięciu ropowicy stopy lewej, stan po laparotomii i drenażu jamy otrzewnej, alkoholową chorobę wątroby, wstrząs septyczny i ostrą niewydolność oddechową.

Spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu ustnego znajdował się w takim stanie, który według oceny lekarza mógł skończyć się szybką śmiercią. Gdy wezwano pogotowie stan spadkodawcy był ciężki, wymagał natychmiastowej hospitalizacji.

W chwili przyjęcia do (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł. A. P. znajdował się w stanie skrajnie ciężkim, w którym istniało zagrożenie jego życia.

W czasie sporządzenia testamentu ustnego istniała, w świetle aktualnej wiedzy medycznej, obawa szybkiej śmierci spadkodawcy.

(dowód: pisemna opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych k.141-143, ustna opinia uzupełniająca - protokół rozprawy z dnia 3 listopada 2017 roku k.156-158, nagranie 00:01:52 – 00:27:07)

A. P. był osobą uzależnioną od alkoholu z powikłaniami somatycznymi (liczne urazy, alkoholowe uszkodzenie wątroby, zaburzenia elektrolitowe, zaburzenia krzepnięcia, cukrzyca) oraz z cechami psychodegradacji (brak pracy, brak środków do życia i brak ubezpieczenia, zależność bytowa od matki, zaniedbanie) i cechami organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (na skutek przebytego w 2012 roku urazu głowy, który skutkowało uszkodzeniem tkanki mózgowej), które wpływało na procesy emocjonalne i poznawcze spadkodawcy.

W chwili przyjęcia do szpitala w dniu 22 czerwca 2015 roku kontakt słowno-logiczny był ze spadkodawcą ograniczony. Spadkodawca nie był w stanie złożyć swojego podpisu, zaś w chwili przyjazdu zespołu pogotowia ratunkowego spadkodawca twierdził, że mieszka z matką, choć zmarła ona przed nim.

Objawy te wskazują na występowanie symptomatycznych zaburzeń świadomości w przebiegu ciężkiego stanu ogólnego u osoby z organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego uwarunkowanym wieloprzyczynowo (przebyte stłuczenie mózgu, przewlekły alkoholizm).

W związku z tym, w dniu 22 czerwca 2015 roku z uwagi na ciężki stan ogólny, z odwodnieniem, hypotonią, nieoznaczalną hyperglikemią, wielomiejscowym procesem ropnym, zapaleniem otrzewnej, płynem w jamie opłucnowej, który potęgował zaburzenia psychiczne związane z uzależnieniem od alkoholu i organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, występowały u A. P. zaburzenia świadomości skutkujące jego niezdolnością do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

(dowód: pisemna opinia biegłej z zakresu psychiatrii k.165-171)

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych wyżej dowodów, w postaci zeznań świadków, przesłuchania wnioskodawcy, opinii biegłych z zakresu chorób wewnętrznych oraz z zakresu psychiatrii, a także złożonych do akt sprawy dokumentów i ich kserokopii (w oparciu o art.308 k.p.c.). Sąd dał wiarę załączonym do akt sprawy dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd uznał opinie biegłych z zakresu psychiatrii i chorób wewnętrznych za pełnowartościowe źródła informacji specjalnych. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych specjalistów ze względu na okoliczności śmierci spadkodawcy oraz występujące w sprawie wątpliwości, co do istnienia po stronie spadkodawcy w dacie testowania obawy rychłej śmierci oraz co do świadomego i swobodnego podjęcia decyzji i wyrażenia woli przez spadkodawcę w dacie sporządzania testamentu ustnego z dnia 22 czerwca 2015 roku. Biegli dysponowali obszerną dokumentacją medyczną oraz zeznaniami świadków stanowiącymi podstawę do wydania opinii. Udzielili odpowiedzi na pytania Sądu zawarte w tezie dowodowej, które wyczerpująco uzasadnili w sporządzonych opiniach. Zarówno biegła z zakresu psychiatrii jak i biegły z zakresu chorób wewnętrznych dokonali wnikliwej analizy całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i szczegółowo wyjaśnili przyczyny zmian stanu zdrowia spadkodawcy. Opinie biegłych nie były kwestionowane w toku sprawy, również Sąd nie miał podstaw do podważenia zawartych w nich wniosków. Opinie te są przekonujące i dostatecznie wyjaśniają zarówno zagadnienie czy w chwili sporządzania testamentu przez spadkodawcę występowała obawa rychłej śmierci spadkodawcy, jak również zagadnienie świadomości i swobody spadkodawcy w chwili testowania. Sąd nie miał zatem podstaw do podważenia wniosków postawionych przez biegłych, które stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

Ustalając stan faktyczny stanowiący podstawę rozstrzygnięcia Sąd pominął pokwitowanie k.10, dowód wpłaty k.11, umowę k.14-14 v., zaświadczenie k.15, fakturę k.16, potwierdzenia przelewów k.17-18, jako pozostające bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

W przedmiotowej sprawie wnioskodawca J. G. (1) wnosil o stwierdzenie nabycia spadku po A. P. na jego rzecz na podstawie testamentu ustnego z dnia 22 czerwca 2015 roku.

Stosownie do treści art. 926 § 1 k.c., powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu. W świetle § 2 powołanego przepisu, dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą. Natomiast, z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, dziedziczenie ustawowe co do części spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał do tej części spadkobiercy albo gdy którakolwiek z kilku osób, które powołał do całości spadku, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 3 art. 926 k.c.). Przepisy kodeksu cywilnego regulujące kwestie dziedziczenia dają zatem prymat woli spadkodawcy wyrażonej w testamencie.

Testament jest czynnością prawną jednostronną, osobistą, nie skierowaną do adresata, na wypadek śmierci (mortis causa), odwołalną oraz sformalizowaną do tego stopnia, iż sporządzenie go z naruszeniem przepisów o formie testamentu, skutkuje jego bezwzględną nieważnością (art. 941 k.c., art. 944 § 2 k.c., art. 958 k.c.). Mianem testamentu określa się także dokument zawierający oświadczenie woli testatora.

Aby można mówić o testamencie niezbędne jest ustalenie, iż spadkodawca działał z wolą testowania. Innymi słowy, że celem jego działania było rozrządzenie majątkiem na wypadek śmierci, sporządzenie testamentu, a nie wywołanie innych skutków prawnych. Testator musi mieć świadomość tego, że reguluje losy swego majątku na czas po swojej śmierci. Jest to elementarny wymóg sporządzenia testamentu. Brak takiej świadomości po stronie spadkodawcy powoduje, że nie dochodzi w ogóle do sporządzenia testamentu, choćby według subiektywnej oceny innych osób był to testament.

Sporządzenie testamentu wymaga dla swej ważności zachowania jednej z form testamentu przewidzianej w kodeksie cywilnym. Kodeks cywilny dzieli testamenty na zwykłe oraz szczególne. Do testamentów zwykłych zalicza między innymi testament własnoręczny (holograficzny art. 949 § 1 k.c.) oraz testament sporządzony w formie aktu notarialnego (art. 950 k.c.). Do testamentów szczególnych należy testament ustny (art. 952 k.c.).

Zgodnie z art. 952 § 1 k.c., jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2 art.952). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§ 3 art.952).

Powszechnie przyjmuje się, iż wystarczające jest zaistnienie jednej z tych przyczyn, aby testament ustny został ważnie sporządzony (tak również Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 lutego 2000 roku, I CKN 408/98, LEX 50854).

Obawa rychłej śmierci jako przesłanka sporządzenia testamentu szczególnego nie jest jednolicie pojmowana zarówno w literaturze, jak i orzecznictwie. Według jednych zapatrywań decydująca jest subiektywnie uzasadniona obawa samego spadkodawcy (tak między innymi Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 3 listopada 1948 roku, C 755/48, PiP 1949 rok, nr 2, s. 121, z dnia 10 sierpnia 1948 roku, C 458/48, PiP 1948 rok, nr 12, s. 116, z dnia 7 stycznia 1992 roku, III CZP 135/91, OSP 1993 rok, nr 1, poz. 4), według innych natomiast obawa musi być uzasadniona obiektywnie - stanem zdrowia spadkodawcy, skutkami wypadku, chorobą itp. (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 4 lipca 1952 roku, C 1321/52, Nowe Prawo 1953 rok, nr 2, s. 84, z dnia 6 sierpnia 1958 roku, I CR 512/58, OSPiKA 1960 rok, poz. 37, z 25 marca 1974 roku, III CRN 5/74, OSNCP 1975 rok, nr 5, poz. 42).

Obecnie, zarówno w doktrynie jak i orzecznictwie dominuje pogląd, zgodnie z którym u spadkodawcy występować winny oba elementy. Jego obawa rychłej śmierci, w chwili sporządzenia testamentu, musi być oparta na okolicznościach ją uzasadniających, a przede wszystkim - umotywowana stanem zdrowia spadkodawcy, ocenianym z punktu widzenia wiedzy medycznej. Istotne znaczenie należy przypisać przesłankom obiektywnym, gdyż tylko one mogą prognozować nieodległy zgon testatora z dużym prawdopodobieństwem, opartym na kryteriach medycznych (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 15/00, LEX nr 55102, postanowieniu z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 259/00, LEX nr 77066, wyroku z dnia 28 stycznia 1999 roku, III CKN 146/98, nie opubl., wyroku z dnia 14 stycznia 1999 roku, I CKN 978/97, nie opubl.; wyroku z dnia 23 listopada 1998 roku, II CKN 47/98, nie opubl., w postanowieniu z dnia 24 marca 2000 roku, I CKN 485/98, LEX nr 50850, w postanowieniu z dnia 12 kwietnia 2002 roku, I CKN 1457/99, LEX nr 55105, w postanowieniu z dnia 28 marca 2000 roku, II CKN 875/98, LEX nr 50877).

Z kolei, w stanach chorobowych, które nieuchronnie prowadzą do zgonu chorego, ustawową przesłankę obawy rychłej śmierci można uznać za spełnioną jedynie wówczas, gdy w stanie zdrowia następuje nagle pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci spadkodawcy (tak Sąd Najwyższy w

postanowieniu z dnia 25 lipca 2003 roku, V CK 120/02, Monitor Prawniczy 2004 rok, nr 5, s.226, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 czerwca 1974 roku, III CRN 118/74, LEX 7534).

W judykaturze utrwalony jest pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, iż sam podeszły wiek spadkodawcy, podobnie jak sam stan chorobowy nieuchronnie prowadzący do śmierci, jest niewystarczający do przyjęcia przesłanki rychłej śmierci, jeżeli nie nastąpiło zdarzenie nagłe, które go wywołało (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 15/00, Lex nr 55102 postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2003 roku, V CK 9/02, Lex nr 146432; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia z dnia 25 lipca 2003 roku, V CK 120/02, OSNC 2004 roku, nr 10, poz. 159; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2011 roku, III CSK 98/10, L.). Okoliczności takie jak podeszły wiek czy choroba, choć niewątpliwie przybliżają niebezpieczeństwo zgonu, nie powodują automatycznie możliwości sporządzenia testamentu w formie ustnej. Dopiero, gdy w stanie zdrowia następuje nagłe pogorszenie lub pojawiają się nowe rokowania wskazujące na nadzwyczajną bliskość czasową śmierci spadkodawcy, można mówić o spełnieniu tej przesłanki.

Obawa rychłej śmierci, jako podstawa sporządzenia testamentu ustnego, nie oznacza lęku, czy strachu przed śmiercią odczuwanego przez spadkodawcę. Pojęcie to rozumiane w znaczeniu subiektywnym oznacza świadomość spadkodawcy, że możliwa jest jego rychła śmierć i dlatego uznał za konieczne sporządzenie testamentu. Sama świadomość spadkodawcy w tym względzie, nie jest jednak wystarczająca, jeżeli nie odpowiada jej obiektywny stan rzeczy, a więc ustalony według kryteriów medycznych i doświadczenia życiowego taki stan spadkodawcy, który oceniany obiektywnie daje podstawy do przewidywania, że jego śmierć może nastąpić wkrótce, w każdej chwili (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 lutego 2008 roku, I CSK 381/07, opubl. L.).

Dodatkowo w orzecznictwie podkreśla się, że pojęcie „obawy rychłej śmierci”, jako przesłanki ważności testamentu ustnego, powinno być rozumiane ściśle. Sam fakt śmierci spadkodawcy w krótkim czasie po sporządzeniu testamentu nie jest wystarczający do stwierdzenia istnienia obawy rychłej śmierci w chwili sporządzania testamentu. Obawa rychłej śmierci niewątpliwie zachodzi, gdy na skutek nagłego zdarzenia (np. wypadku komunikacyjnego, zawału serca itp.), stan zdrowia spadkodawcy oceniany obiektywnie uzasadnia jego przekonanie o rychłej śmierci. Tak też należy ocenić sytuację, gdy w razie przewlekłej, długotrwałej choroby, nastąpi nagłe pogorszenie stanu zdrowia, mogące uzasadniać ocenę, że w jego wyniku niebawem może nastąpić śmierć. Inaczej jest jednak, gdy rozwój trwającej od pewnego czasu choroby jest w miarę równomierny (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 2003 roku, V CK 9/02).

Świadcami testamentu ustnego mogą być osoby zaproszone do spełnienia tej roli, a nie wyłączone z mocy art. 956 k.c. i 957 k.c., a także osoby specjalnie do tej roli nie zaproszone, które przebywały u testatora nawet przypadkowo, jeżeli były one obecne podczas składania oświadczenia woli przez spadkodawcę i do nich kierował on to oświadczenie, które były świadome swojej roli, do jej pełnienia gotowe oraz rozumiejące treść oświadczenia spadkodawcy. Dana osoba staje się więc świadkiem testamentu przez fakt, że testator w jej obecności podaje jej właśnie do wiadomości swoją wolę, którą ona przyjmuje (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 21 marca 1966 roku, III Co 9/66, opubl. OSNCP 1966 rok, nr 9, poz.146, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2000 roku, V CKN 67/00, opubl. LEX nr 52581, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 2007 roku, I CSK 136/07, opubl. Mon. Praw. 2007 rok, nr 17, s. 932). Decyzja o tym czy dana osoba ma być świadkiem, zależy wyłącznie od woli testatora, a nie od danej osoby (tak m. in. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 13 czerwca 2000 roku, V CKN 67/00, opubl. LEX nr 52581 oraz z dnia 11 marca 2011 roku, II CSK 379/10, opubl. Lex nr 784916).

Stosownie do treści art. 956 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu: kto nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, niewidomy, głuchy lub niemy, kto nie może czytać i pisać, kto nie włada językiem, w którym spadkodawca sporządza testament, skazany prawomocnie wyrokiem sądowym za fałszywe zeznania. Ponadto, w świetle art. 957 § 1 k.c., nie może być świadkiem przy sporządzaniu testamentu osoba, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść. Nie mogą być również świadkami: małżonek tej osoby, jej krewni lub powinowaci pierwszego i drugiego stopnia oraz osoby pozostające z nią w stosunku przysposobienia. Natomiast, jeżeli świadkiem była jedna z osób wymienionych w paragrafie poprzedzającym, nieważne jest tylko postanowienie, które

przysparza korzyści tej osobie, jej małżonkowi, krewnym lub powinowatym pierwszego lub drugiego stopnia albo osobie pozostającej z nią w stosunku przysposobienia. Jednakże, gdy z treści testamentu lub z okoliczności wynika, że bez nieważnego postanowienia spadkodawca nie sporządziłby testamentu danej treści, nieważny jest cały testament (§ 2 art. 957 k.c.).

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że testament ustny polega na tym, że spadkodawca powinien oświadczyć swoją ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków. Nie wystarczy więc zaakceptowanie przez spadkodawcę projektu testamentu napisanego przez inną osobę, jeżeli nawet projekt ten został mu odczytany i oświadczył on, iż uznaje go za swoją ostatnią wolę (tak również „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego, Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1968 roku, III CZP 85/68, opubl. OSNCPiUS 1969 rok, Nr 6, poz. 102; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 25 października 1973 roku, III CRN 241/73, opubl. OSNCPiUS 1974 rok, Nr 6, poz. 116, z glosą aprobowaną B. Kordasiewicza, PiP 1975 rok, z. 5, s. 163 i nast.; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 stycznia 1982 roku, III CRN 169/81, OSNC 1982 rok, Nr 5-6, poz. 91, z glosą A. Mączyńskiego, OSPiKA 1983, Nr 7, poz. 151; Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 lutego 1993 roku, III CZP 24/92, OSNC 1993 rok, Nr 7-8, poz. 134).

W świetle art. 958 k.c., testament ustny sporządzony z naruszeniem wymogów przewidzianych przez ustawę jest nieważny.

Spadkodawca może w każdej chwili odwołać zarówno cały testament, jak i jego poszczególne postanowienia (art. 943 k.c.). Odwołanie może nastąpić w sposób wyraźny bądź dorozumiany. Stosownie do treści art. 946 k.c., spadkodawca może odwołać testament w ten sposób, że sporządzi nowy testament, bądź też w ten sposób, że w zamiarze odwołania testament zniszczy lub pozbawi go cech, od których zależy jego ważność, bądź wreszcie w ten sposób, że dokona w testamencie zmian, z których wynika wola odwołania jego postanowień. W przypadku, gdy spadkodawca sporządził nowy testament nie zaznaczając w nim, że poprzedni odwołuje, ulegają odwołaniu tylko te postanowienia poprzedniego testamentu, których nie można pogodzić z treścią nowego testamentu (art. 947 k.c.).

Wyraźne lub dorozumiane odwołanie wcześniejszego testamentu w całości lub w części nastąpi jedynie wówczas, gdy późniejszy testament jest ważny. Nieważność testamentu sporządzonego później, z jakichkolwiek przyczyn, oznacza iż nie wywrze on żadnych skutków prawnych, a zatem nie odwoła także testamentu wcześniejszego (tak również Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 22 stycznia 1974 roku, III CRN 326/73, OSNCP 1974, nr 1, poz. 199, Elżbieta Skowrońska-Bocian „Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki.” Warszawa 2002 rok).

W świetle art. 945 § 1 k.c., testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści, pod wpływem groźby. Na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (§ 2 art. 945 k.c.).

Oświadczenie woli jest świadome, jeżeli w czasie sporządzania testamentu nie występowały zaburzenia świadomości, a testator jasno zadaje sobie sprawę, że sporządza testament określonej treści. Ponadto, składający oświadczenie czyni to z pełnym rozeznaniem treści swojego oświadczenia i skutków, które chce przez nie osiągnąć. Natomiast, oświadczenie woli jest swobodne, jeżeli spadkodawca nie pozostaje pod dominującym wpływem czyjejkolwiek sugestii i zachowuje wewnętrzne poczucie swobody postępowania, gdy zarówno sam proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie były zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z aktualnych właściwości psychiki lub procesu myślowego w sposób wyłączający autonomiczne działanie. Wyłącznie swobody oznacza całkowite zniesienie zdolności wyboru między taką lub inną decyzją (tak też S. Rudnicki w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Księga pierwsza, Część ogólna, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1998, str. 206 i 208). Źródło zakłóceń tkwić musi wewnątrz składającego oświadczenie, a nie w sytuacji zewnętrznej, w jakiej się znalazł (podobne stanowisko zajął sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z dnia 15 stycznia 1992 roku, I Acr 516/91, OSA 1993, z. 9, poz. 62).

W doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, iż niedopuszczalny jest automatyzm w przyjmowaniu, że osoba, która cierpi na chorobę psychiczną, czy u której występowały zaburzenia psychiczne nie posiadała zdolności testowania. W takim wypadku konieczne jest przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego czy w chwili sporządzenia testamentu spadkodawca posiadał zdolności świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Judykatura dopuszcza przy tym, w wypadkach, gdy biegły nie jest w stanie jednoznacznie określić, czy spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu miał możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, aby Sąd oparł swe rozstrzygnięcia na opinii wskazującej, jaki jest stopień prawdopodobieństwa, iż spadkodawca posiadał zdolność testowania (tak również Elżbieta Skowrońska-Bocian „Kodeks cywilny. Komentarz. Księga IV Spadki” Warszawa 2002 rok, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 kwietnia 1976 roku, III CRN 25/76, OSP 1977 rok, nr 4, poz.78, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 lipca 1982 roku, III CRN 159/82, OSNC 1983, nr 4, poz.57).

Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jako stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona. Sugestia osób trzecich nie wyłącza swobody powzięcia decyzji (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 21 kwietnia 2004 roku, III CK 523/02, opubl. Lex nr 585812).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, A. P. sporządził w 22 czerwca 2015 roku testament ustny.

Jak wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w postaci zeznań świadków D. P. (1) i D. P. (2), w dniu 22 czerwca 2015 roku A. P. oświadczył, przy jednoczesnej obecności R. D., D. P. (1) i D. P. (2), że gdyby nie wyszedł ze szpitala i nie przeżył, chce aby cały jego dobytek został przekazany jego przyjacielowi J. G. (2).

Tym samym spełnione zostały wymogi formalne przewidziane w przepisie art. 952 § 1 k.c. dotyczące ustnego wyrażenia woli przy jednoczesnej obecności trzech świadków. Albowiem, ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby co do świadków owego oświadczenia w osobach R. D., D. P. (1) i D. P. (2) zachodziła którakolwiek z okoliczności wskazanych w przepisach art. 956 k.c. i art. 957 k.c., uniemożliwiających im pełnienie funkcji świadka testamentu ustnego. Wszyscy trzej świadkowie: R. D., D. P. (1) i D. P. (2) zrozumieli oświadczenie A. P. jako jednoznaczne oświadczenie jego ostatniej woli na wypadek śmierci. Świadkowie byli świadomi swej roli. Na uwagę zasługuje przy tym okoliczność, iż jak podkreśla się w judykaturze świadomość pełnienia roli świadka sporządzenia testamentu ustnego wyznacza skoncentrowanie uwagi świadka, przez czas składania oświadczenia woli przez spadkodawcę, na odbieraniu i utrwaleniu w pamięci treści tego oświadczenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 czerwca 2010 roku, III CSK 317/09, opubl. Lex nr 611828).

Zeznania świadków testamentu ustnego D. P. (1) i D. P. (2), na okoliczności dotyczące sporządzenia testamentu ustnego z dnia 22 czerwca 2015 roku, zostały uznane przez Sąd za wiarygodne. Są one bowiem spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniają. Wskazani świadkowie w obszerny i szczegółowy sposób przedstawili przebieg zdarzeń z dnia 22 czerwca 2015 roku. Zaś drobne nieścisłości pomiędzy treścią zeznań świadków w tym zakresie, w ocenie Sądu, nie dyskredytują wskazanych zeznań, lecz świadczą o ich spontanicznym charakterze.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w dniu sporządzenia testamentu ustnego A. P. wyrażał subiektywną obawę rychłej śmierci, obawiał się, że umrze, mówił, że gdy trafi do szpitala już z niego nie wyjdzie.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu chorób wewnętrznych, spadkodawca w chwili sporządzenia testamentu ustnego znajdował się w takim stanie, który według oceny lekarza mógł skończyć się szybką śmiercią. Gdy wezwano pogotowie stan spadkodawcy był ciężki, wymagał on natychmiastowej hospitalizacji. Zaś, w chwili przyjęcia do (...) Szpitala (...) im. WAM w Ł. A. P. znajdował się w stanie skrajnie ciężkim, w którym istniało zagrożenie jego życia. W czasie sporządzenia testamentu ustnego istniała zatem, w świetle aktualnej wiedzy medycznej, obiektywnie uzasadniona obawa szybkiej śmierci spadkodawcy.



Konkludując, została spełniona przesłanka sporządzenia testamentu ustnego w postaci istnienia obawy rychłej śmierci spadkodawcy.

Treść testamentu ustnego A. P. z dnia 22 czerwca 2015 roku nie została przez nikogo spisana. Treść testamentu ustnego została przez Sąd stwierdzona w sposób przewidziany przez przepis art. 952 § 3 k.c. Świadkowie D. P. (1) i D. P. (2) złożyli przed Sądem zgodne zeznania wskazujące na treść testamentu ustnego sporządzonego przez A. P.. Sąd zmuszony był poprzestać na zeznaniach dwóch świadków testamentu z uwagi na śmierć świadka R. D. w dniu 3 grudnia 2015 roku, przed złożeniem zeznań. Świadkowie D. P. (1) i D. P. (2) zostali przesłuchani przez Sąd na okoliczność treści testamentu ustnego na rozprawie w dniu 20 czerwca 2016 roku. Jednakże, wniosek o ich przesłuchanie na tę okoliczność zgłoszono już we wniosku wszczynającym postępowanie, który ostatecznie skutecznie został wniesiony w dniu 16 listopada 2015 roku. W ocenie Sądu, zachowany został zatem sześciomiesięczny termin do przesłuchania świadków testamentu. Albowiem, w judykaturze i piśmiennictwie dominuje pogląd, który Sąd Rejonowy w pełni podziela, że termin określony w art. 952 § 3 k.c. jest zachowany także wtedy, gdy wniosek o przesłuchanie świadków został złożony w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku w terminie 6 miesięcy od otwarcia spadku, lecz z powodu przebiegu toku postępowania sądowego świadkowie zostali w istocie przesłuchani później (tak między innymi Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 grudnia 2000 roku, I CKN 668/00, OSNC 2001 rok, nr 10, poz. 151, glosa aprobująca M. Niedośpiał „Państwo i Prawo” 2002 rok, nr 6, poz. 95).

Jednakże, mając na uwadze całokształt materiału dowodowego zebranego w niniejszej sprawie, a w szczególności załączoną dokumentację medyczną, Sąd powziął wątpliwości, czy testament ten nie został sporządzony przez spadkodawcę w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności w postaci dokumentacji medycznej spadkodawcy oraz opinii biegłej z zakresu psychiatrii, wątpliwości te okazały się uzasadnione.

Jak wynika z powołanych powyżej dowodów, w chwili sporządzenia testamentu ustnego w dniu 22 czerwca 2015 roku A. P. nie był w stanie świadomie i swobodnie powziąć decyzji i wyrazić swojej woli. A. P. był osobą uzależnioną od alkoholu z powikłaniami somatycznymi (liczne urazy, alkoholowe uszkodzenie wątroby, zaburzenia elektrolitowe, zaburzenia krzepnięcia, cukrzyca) oraz z cechami psychodegradacji (brak pracy, brak środków do życia i brak ubezpieczenia, zależność bytowa od matki, zaniedbanie) i z cechami organicznego uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego (na skutek przebytego w 2012 roku urazu głowy, który skutkowało uszkodzeniem tkanki mózgowej), które wpływało na procesy emocjonalne i poznawcze spadkodawcy. W chwili przyjęcia do szpitala w dniu 22 czerwca 2015 roku kontakt słowno-logiczny był ze spadkodawcą ograniczony. Spadkodawca nie był również w stanie złożyć swojego podpisu, zaś w chwili przyjazdu zespołu pogotowia ratunkowego spadkodawca twierdził, że mieszka z matką, choć zmarła ona przed nim. Objawy te wskazują na występowanie symptomatycznych zaburzeń świadomości w przebiegu ciężkiego stanu ogólnego u osoby z organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego uwarunkowanym wieloprzyczynowo (przebyte stłuczenie mózgu, przewlekły alkoholizm). W związku z tym, dniu 22 czerwca 2015 roku z uwagi na ciężki stan ogólny, z odwodnieniem, hypotonią, nieoznaczalną hyperglikemią, wielomiejscowym procesem ropnym, zapaleniem otrzewnej, płynem w jamie opłucnowej, który potęgował zaburzenia psychiczne związane z uzależnieniem od alkoholu i organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, występowały u A. P. zaburzenia świadomości skutkujące jego niezdolnością do świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli.

W konsekwencji, testament ustny A. P. z dnia 22 czerwca 2015 roku jest nieważny. Spadkodawca nie sporządził żadnego innego testamentu. Miało zatem miejsce dziedziczenie ustawowe.

W świetle art. 931 § 1 k.c., w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Stosownie do art. 932 § 1 k.c., w braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice. Udział spadkowy każdego z rodziców, które dziedziczy w zbiegu z małżonkiem

spadkodawcy, wynosi jedną czwartą całości spadku. Jeżeli ojcostwo rodzica nie zostało ustalone, udział spadkowy matki spadkodawcy, dziedziczącej w zbiegu z jego małżonkiem, wynosi połowę spadku (§ 2 art.932 k.c.).

W braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych (§ 3 art.932 k.c.). Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (§ 4 art.932 k.c.). Oczywiście, jeżeli oboje rodzice nie dożyli otwarcia spadku, rodzeństwo dziedziczy cały spadek w częściach równych (tak również „Kodeks cywilny. Komentarz.” pod red. prof. dr hab. Edwarda Gniewka, prof. dr hab. Piotra Machnikowskiego). Z kolei, jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy (art.932 § 5 k.c.). Natomiast, jeżeli jedno z rodziców nie dożyło otwarcia spadku i brak jest rodzeństwa spadkodawcy lub ich zstępnych, udział spadkowy rodzica dziedziczącego w zbiegu z małżonkiem spadkodawcy wynosi połowę spadku (art.932 § 6 k.c.). Udział spadkowy małżonka, który dziedziczy w zbiegu z rodzicami, rodzeństwem i zstępnymi rodzeństwa spadkodawcy, wynosi połowę spadku (art.933 § 1 k.c.). W braku zstępnych spadkodawcy, jego rodziców, rodzeństwa i ich zstępnych, cały spadek przypada małżonkowi spadkodawcy (art.933 § 1 k.c.). Zaś w braku zstępnych, małżonka, rodziców, rodzeństwa i zstępnych rodzeństwa spadkodawcy cały spadek przypada dziadkom spadkodawcy, którzy dziedziczą w częściach równych (art. 934 § 1 k.c.). Jeżeli któreś z dziadków spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału spadku między zstępnych spadkodawcy (art. 934 § 2 k.c.). W braku zstępnych tego z dziadków, który nie dożył otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadął, przypada pozostałym dziadkom w częściach równych (art. 934 § 3 k.c.).

Natomiast, w przypadku braku małżonka spadkodawcy i krewnych, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada w częściach równych tym dzieciom małżonka spadkodawcy, których żadne z rodziców nie dożyło chwili otwarcia spadku (art. 934<sup>1</sup> k.c.). Z kolei, w braku małżonka spadkodawcy, jego krewnych i dzieci małżonka spadkodawcy, powołanych do dziedziczenia z ustawy, spadek przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy jako spadkobiercy ustawowemu. Jeżeli ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy w Rzeczypospolitej Polskiej nie da się ustalić albo ostatnie miejsce zamieszkania spadkodawcy znajdowało się za granicą, spadek przypada Skarbowi Państwa jako spadkobiercy ustawowemu (art.935 k.c.).

Spadkodawca był bezdzietnym kawalerem. Rodzice zmarli przed nim, nie posiadał rodzeństwa. Nie pozostawił żadnych krewnych ani dzieci małżonka powołanych do dziedziczenia z ustawy, a zatem spadek zgodnie z dyspozycją art. 935 k.c. przypada gminie ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawcy, a więc Gminie Ł..

Zgodnie, z przepisem art.1015 § 1 k.c., w brzmieniu obowiązującym w chwili śmierci spadkodawcy, oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania. Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże, gdy spadkobiercą jest osoba niemająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza (art.1015 § 2 k.c.).

W świetle powyższej regulacji, Gmina Ł., jako osoba prawna, nabyła spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

W konsekwencji, Sąd stwierdził, że spadek po A. P., synu Z. i E. z domu B., zmarłym w dniu 26 czerwca 2015 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł., na podstawie ustawy z dobrodziejstwem inwentarza nabyła Gmina Ł. w całości.

Zasada rozliczenia kosztów postępowania prowadzonego w trybie nieprocesowym wynika z art. 520 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego brzmieniem każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Wyjątki od tej zasady zostały ustanowione w dalszych paragrafach art.520 k.p.c., stanowiąc, iż jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo

rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Zaś, paragraf 3 art.520 k.p.c. stanowi, iż jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. W orzecznictwie i doktrynie zwraca się uwagę, iż w postępowaniu nieprocesowym nie ma „pojedyńku” dwóch przeciwstawnych sobie stron, dlatego też nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu (por. art. 98 § 1 k.p.c.). Przeciwnie, z treści całego art.520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi. Dlatego ten, kto poniósł koszty sądowe lub koszty zastępstwa procesowego, nie uzyska zwrotu wydanych kwot od innego uczestnika, ale i nie jest obowiązany do zwracania kosztów poniesionych przez innego uczestnika (tak Bodio Joanna, Demendecki Tomasz, Jakubecki Andrzej, Marcewicz Olimpia, Telenga Przemysław, Wójcik Mariusz P [w] Komentarz do art.520 kodeksu postępowania cywilnego, LEX/el. 2010; Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 grudnia 1999 roku, III CKN 497/98, OSNC 2000 rok, nr 6, poz. 116). Stanowisko takie uzasadnione jest niezależnością i samodzielnością udziału w tym postępowaniu każdego jego uczestnika (Budnowska Joanna, Zieliński Andrzej artykuł Palestra 1995 rok, numer 7-8, s. 58, Lex nr 11671/1).

Zasada, iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 47/10, LEX nr 970082). W postępowaniu nieprocesowym w zasadzie nie ma bowiem podstaw do domagania się przez uczestnika, który poniósł określone koszty, zwrotu ich od pozostałych uczestników (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 26 stycznia 2011 roku, IV CZ 101/10, LEX nr 898272).

W judykaturze i piśmiennictwie wskazuje się, że o sprzeczności interesów uczestników postępowania nieprocesowego nie świadczą odmienne stanowiska co do sposobu działu spadku, zniesienia współwłasności czy podziału majątku wspólnego, jak również odmienne stanowiska co do podstawy dziedziczenia w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

W przedmiotowej sprawie, wnoskodawca i uczestnik jako potencjalni spadkobiercy testamentowi i ustawowi byli w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania. Wydane w niniejszej sprawie postanowienie, stwierdzając, kto dziedziczy po A. P. normuje sytuację prawną zarówno wnoskodawcy, jak i uczestnika.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od ogólnej zasady rozstrzygnięcia o kosztach postępowania nieprocesowego. Z tego względu rozstrzygnięcie w tej kwestii zapadło na podstawie przepisu art. 520 § 1 k.p.c.